

JERZY PRZYTYK

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, życie codzienne, harcerstwo, młodzież

Harcerstwo i dziewczyny

No i oczywiście potem już rodzice zaczęli mniejszą wagę w moim życiu mieć, znaczy ciągle byli, ale już człowiek dorastał, bardziej z przyjaciółmi w szkole. W tej „Jedynce” mieliśmy klub harcerski. Zapasjonowałem się fotografią. I żeśmy to nazwali harcerską agencją prasową. To było bardzo fajnie, bo jak się jeździło na obozy harcerskie, to my byliśmy poza, jakby powiedzieć, strukturą tych obozów, bo my mieliśmy namiot, gdzie mogliśmy wywoływać zdjęcia robione w ciągu dnia. Tak że można było siedzieć tam nocami i nie musieliśmy wstawać, byliśmy jakby odłączeni od normalnego trybu tych obozów harcerskich. No i oczywiście od wczesnego czasu dziewczyny bardzo ważne w naszym życiu były. A jak się miało ciemnię, jak można było zostać, to naprawdę... To było takie niewinne, bo to nie chodziło o jakiś seks, to nie było tak jak teraz, że życie seksualne młodzieży zaczyna się odbywać od wieku pięciu lat na internecie, ale to były... Im mniej się widziało, tym się bardziej podniecało, to nie było takie dawane. Ale muszę przyznać, że dużą rolę w tym okresie wyrastania to dziewczyny były. No oprócz tego, mając matkę jako modelkę kobiecości, twardą, wesołą, śpiewającą, kalekę, naprawdę miało duży wpływ na to, czym się stałem, na moje poglądy i polityczne i kulturowe.

Data i miejsce nagrania	2018-11-16, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"